

Dwudzieste pierwsze spotkanie ze Słowem Bożym

Sobota, 23 maj 2015 r.

Rozpoczęcie Szabbatu – piątek 20.43
Zakończenie Szabbatu – sobota 20.44

„Jak stać się Bożą rodziną, którą miłuje Jezus cz. III”

Jr 18:1-6

- 1. Słowo, które Pan oznajmił Jeremiaszowi:*
- 2. Wstań i zejdź do domu garncarza; tam usłyszysz moje słowa.*
- 3. Zstąpiłem więc do domu garncarza, on zaś pracował właśnie przy kole.*
- 4. Jeżeli naczynie, które wyrabiał, uległo zniekształceniu, jak to się zdarza z gliną w rękę garncarza, wyrabiał z niego inne naczynie, jak tylko podobało się garncarzowi.*
- 5. Wtedy Pan skierował do mnie następujące słowo:*
- 6. Czy nie mogę postąpić z wami, domu Izraela, jak ten garncarz? - wyrocznia Pana. Oto bowiem jak glina w rękę garncarza, tak jesteście wy, domu Izraela, w moim rękę.*

(BT)

I. Izaj. 45:9

Biada temu, kto się spiera ze swoim stwórcą, skorupka wśród glinianych skorupek! Czy glina może powiedzieć do tego, kto ją formuje: Co robisz? albo dzieło do swojego mistrza: On nie ma rąk?
(BW) – a) jak często jesteś przekonany w swoim życiu, o słuszności swoich rad i postępowania, i jak często sprzeciwiasz się swoim najbliższemu, odmawiając im prawa głosu, i zastanowienia, nad przyznaniem im racji? b) jak myślisz, kto może naprawdę doradzić Ci właściwy kierunek, decyzję oraz to, kim powinieneś się stać, kim być może nie powinieneś być? c) co godnego pochwały u Boga, udało Ci się stworzyć, zbudować, osiągnąć? d) czy potrafiłbyś wskazać poprzez liczne porównania, jak budowniczy zaczyna, jak buduje, i jak kończy swój twór (na ten przykład dom), z budowniczym rodziny, zboru, i relacji z Bogiem?

II. Mr 5:22-23.35.38-42

Wtedy przyszedł jeden z przełożonych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrzał, upadł Mu do nóg i prosił usilnie: Moja córeczka dogorywa, przyjdź i połóż na nią ręce, aby ocalała i żyła. Gdy On jeszcze mówił, przyszli ludzie od przełożonego synagogi i donieśli: Twoja córka umarła, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela? Tak przyszli do domu przełożonego synagogi. Wobec zamieszania, płaczu i głośniego zawodzenia, wszedł i rzekł do nich: Czemu robicie zgiełk i płaczecie? Dziecko nie umarło, tylko śpi. I wyśmiewali Go. Lecz On odsunął wszystkich, wziął z sobą tylko ojca, matkę dziecka oraz tych, którzy z Nim byli, i wszedł tam, gdzie dziecko leżało. Ujawszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej: Talitha kum, to znaczy: Dziewczynko, mówię ci, wstań! Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I osłupieli wprost ze zdumienia.

(BT) – a) wyjaśnij proszę słuchającym Słów Bożych, w jakich sytuacjach, i w jakim momencie, ludzie najczęściej poddają się, rezygnują, z próby niesienia pomocy, ratowania kogoś? b) w jakim sensie, każdy z nas, może spotkać człowieka „umarłego”, i co wówczas może zrobić? c) czy potrafisz opisać inny przykład rodziny bożej, poza rodziną cielesną? d) jak myślisz, dlaczego próba niesienia pomocy, lub jej przebieg wzbudza śmiech u innych?